

# Ewangelia Jana

## Rozdział 5

1. Potem-za te właśnie było święto Judajczyków, i wstąpił w górę Iesus do Hierosolym. 2. Jest zaś w Hierosolymach zgodnie zależnie na Owczej bramie nurkownia nadto powiadana po hebrajsku Bethsaida, pięć kolumnady mająca. 3. W tych właśnie z góry leżało mnóstwo słabujących, ślepych, chromych, suchych. 4. 5. Był zaś jakiś człowiek tam trzydzieści (i) osiem lat mający w słabości swojej. 6. Tego właśnie ujrawszy Iesus z góry na dole leżącego i rozeznawszy że wieloliczny już naturalny okres czasu ma, powiada mu: Chcesz zdrowy stać się? 7. Odróżnił się jemu ten słabujący: Utwierdzający panie, żadnego człowieka nie mam aby, gdyby została zamącona woda, rzuciłby mnie do tej nurkowni; w którym czasie zaś przychodzę ja, inny naprzód mnie zstępuje na dół. 8. Powiada mu Iesus: Wzbudź w górę, unieś tę pryczę twoją i deptaj wkoło. 9. I prosto z tego - natychmiast stał się zdrowy ten człowiek i uniósł pryczę swoją i deptał wkoło. Był zaś sabat w owym dniu. 10. Powiadali więc Judajczycy temu wypiełgnowanemu: Sabat jakościowo jest, i nie wolno tobie unieść tę pryczę twoją. 11. Ten zaś odróżnił się dla odpowiedzi im: Ten który uczynił mnie zdrowego, ów mi rzekł: Unieś tę pryczę twoją i deptaj wkoło. 12. Wezwali do uwyrażnienia się go: Kto jest ten człowiek, ten który rzekł tobie: Unieś i deptaj wkoło? 13. Ten zaś uleczony nie wiedział przedtem kto jest, bowiem Iesus skinąwszy się uchylił się z dręczącego tłumu będącego w tym właściwym miejscu. 14. Potem-za te właśnie dokonania znajduje go Iesus w świątyni i rzekł mu: Ujrzyj-oto zdrowy trwale stałeś się, już dłużej nie chybaj celu aby nie gorsze tobie coś stałoby się. 15. Odszedł ten człowiek i powracając jako do źródła przyniósł nowinę Judajczykom że Iesus jest ten który uczynił go zdrowego. 16. I przez to właśnie ścigali prawnie Judajczycy Iesusa, że te właśnie czynił w sabacie. 17. Ten zaś odróżnił się im: Wiadomy mi ojciec mój aż do tej chwili działa i ja działam. 18. Przez to właśnie więc bardziej szukali sposobu go Judajczycy odłączyć przez zabicie, że nie wyłącznie jedynie rozwiązywał sabat ale i niewiadomego im ojca swojego własnego powiadał jako wiadomego im boga, równoprawnego siebie samego czyniąc temu bogu. 19. Odróżnił się więc Iesus i powiadał im: Istotne istotnego powiadam wam, nie może syn czynić od siebie samego nic, jeżeliby nie coś poglądałby ojca aktualnie czyniącego; które bowiem ewentualnie ów ewentualnie czyni, te właśnie i syn w taki sam sposób czyni. 20. Bowiem ojciec lubi syna i wszystkie sprawy okazuje mu które on sam czyni, i większe od tych właśnie okaże mu dzieła, aby wy podziwialibyscie. 21. Tak jak to właśnie bowiem ojciec wzbudza w górę umarłych i czyni żywymi organicznie, w ten właśnie sposób i syn których chce czyni żywymi organicznie. 22. Ani bowiem ojciec nie rozstrzyga nikogo, ale rozstrzygnięcie wszystko trwale dał synowi, 23. aby wszyscy teraz szacowaliby syna z góry tak jak szacują ojca. Ten nie szacujący syna, nie szacuje ojca który posłał go. 24. Istotne istotnego powiadam wam że ten, ten odwzorowany wniosek mój słuchający i wtwierdzający do rzeczywistości temu który posłał mnie, ma niewiadome życie organiczne niewiadome eonowe, i do sfery

rozstrzygnięcia nie przychodzi, ale od przeszłości przestępuje ze śmierci do tego życia organicznego. **25.** Istotne istotnego powiadam wam że przychodzi niewiadoma godzina naturalnego okresu czasu i teraz jakościowo jest, gdy określani umarli usłyszą głosu określonego syna określonego boga, i ci usłyszawszy będą żyli organicznie. **26.** Tak jak to właśnie bowiem określony ojciec ma życie organiczne w sobie samym, w ten właśnie sposób i synowi dał życie organiczne możliwość mieć w sobie samym. **27.** I nieokreśloną samowolną władzę do wybycia na zewnątrz dał mu nieokreślone rozstrzygnięcie czynić, że nieokreślony syn nieokreślonego człowieka jest. **28.** Nie podziwiajcie to właśnie, że przychodzi godzina w której wszyscy ci w pamiątkowych grobowcach usłyszą wiadomego głosu jego. **29.** I wydostaną się ci wiadome dobre uczyniwszy do funkcji stawienia na górę od organicznego życia, ci zaś wiadome podług dokonawszy praktyki do funkcji stawienia na górę od rozstrzygnięcia. **30.** Nie mogę ja czynić ode mnie samego nic; z góry tak jak słyszę rozstrzygam, i to rozstrzygnięcie, to moje własne, przestrzegające reguł cywilizacji jakościowo jest, że nie szukam wolę moją własną, ale wolę tego który posłał mnie. **31.** Jeżeli ewentualnie ja ewentualnie świadczę około mnie samego, to świadectwo należące do mnie nie jest doprowadzające do starannej pełnej jawnej prawdy; **32.** inny jest ten świadczący około mojego własnego, i od przeszłości wiem że doprowadzające do starannej pełnej jawnej prawdy jakościowo jest to świadectwo które świadczy około mnie. **33.** Wy odprawiliście istotnie do Ioannesa, i dał świadectwo tej wiadomej prawdzie. **34.** Ja zaś nie z obok od strony jakiegoś nieokreślonego człowieka to świadectwo biorę, ale te właśnie powiadam aby wy zostalibyście ocaleni. **35.** Ów jakościowo był ten kaganek ten palony i świecący, wy zaś zechcieliście zostać uniesieni wesołością istotnie do godziny naturalnego okresu czasu w tym świetle jego. **36.** Ja zaś mam to świadectwo większe od Ioannesa; te bowiem dzieła które dał mi ten ojciec aby w pełni dokonałbym one, one te dzieła które czynię jako jedno świadczy około mnie że ten ojciec mnie odprawił. **37.** I ten który posłał mnie, ojciec, ów zaświadczył około mnie. Zarówno nie głos jego kiedykolwiek usłyszeliście jak i nie gatunkową formę jego ujrzeliście, **38.** i ten odwzorowany wniosek jego nie macie w was pozostający, że którego odprawił ów, temu właśnie wy nie wtwierdzacie do rzeczywistości. **39.** Tropicie wiadome odwzorowane pisma że wy wyobrażacie sobie w nich niewiadome życie organiczne eonowe mieć; i owe są te świadczące około mnie. **40.** I nie chcecie przyjść istotnie do mnie aby niewiadome życie organiczne teraz mielibyście. **41.** Niewiadomą sławę z obok od strony niewiadomych nieokreślonych ludzi nie biorę, **42.** ale rozeznałem was że wiadomą miłość wiadomego boga nie macie w sobie samych. **43.** Ja przyjechałem w wiadomym imieniu wiadomego ojca mojego, i nie bierzecie mnie; jeżeliby niewiadomy inny przyjechałby w wiadomym imieniu swoim własnym, owego weźmiecie. **44.** Jakże możecie wy wtwierdzić do rzeczywistości, niewiadomą sławę od strony niewiadomych wzajemnych biorący, i wiadomą sławę od strony wiadomego wyłącznie jednego boga nie szukacie? **45.** Nie wyobrażacie sobie że ja będę rzucał oskarżenie w dół z was istotnie do wiadomego ojca; jest ten rzucający oskarżenie w dół z was, Moyses, do którego wy trwale złożyliście nadzieję. **46.** Jeżeli bowiem wtwierdzaliście do

rzeczywistości Moysesowi, wtwierdzaliście do rzeczywistości by mnie; około bowiem mnie ów odwzorował pismem. **47.** Jeżeli zaś tym owego odwzorowanym zapisom nie wtwierdzacie do rzeczywistości, jakże tym moim własnym spływającym wysłowieniom czynów wtwierdzicie do rzeczywistości?

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie  
świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiwicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]